

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

czwartek

23 marca

1950 r.

Rok VI

Nr 82

(1704)



Prochy Juliana Marchlewskiego WRACAJĄ DO KRAJU

BERLIN. W środę odbyła się w wielkiej sali domu partyjnego Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej uroczystość przekazania urny z prochami Juliana Marchlewskiego w ręce przewodniczącego delegacji polskiej — wiceministra Ochaba.

Sala udekorowana była bogato czerwienią i kwiatami. Na ścianie między portretami przewodniczącego SED Wilhelma Piecka i prezydenta Bieruta, wisiał portret Marchlewskiego, ujęty w piękne ramy z białych czerwonych róż. Czarna, lśniąca urna stała na wzniesieniu, obramowanym białoczerwonymi kwiatami.

O godz. 16.30 przybyli na salę i za siedli w pierwszych rzędach krzesła obaj przewodniczący SED: Wilhelm Pieck i Otto Grotewohl oraz wszyscy członkowie delegacji polskiej z wiceministrem Ochabem na czele.

Jako pierwszy przemawiał przewodniczący SED i premier NRD Otto Grotewohl, który kreśląc sylwetkę Marchlewskiego stwierdził, iż jest on świetnym przykładem prowadzonej w duchu międzynarodalistycznym walki o socjalizm. Pełni dumy i wdzięczności — oświadczył dalej premier Grotewohl — wspomniamy Juliana Marchlewskiego, który wspólnie z Franciszkiem Mehringem, Różą Luksemburg — Karolem Liebknechtem i wieloma innymi walczył przeciwko przenikaniu do niemieckiego ruchu robotniczego tendencji rewizjonistycznych i oportunistycznych. Ludzkość zaoszczędziłaby sobie wiele trosk, gdyby walka Juliana Marchlewskiego przeciwko oportunistom w niemieckim ruchu robotniczym zakończyła się pełnym sukcesem. Utrwalenie nauk Karola Marksa przy równoczesnym przyswajaniu sobie zasad leninowskich o epoce imperializmu dałoby niemieckiemu ruchowi robotniczemu siłę do krzyżowania nowych zbrodniczych planów wojennych imperialistów niemieckich i przeciwstawienie się faszyzmowi.

Wspominając o zbrodniach popełnionych w Polsce przez faszystów niemieckich, premier Grotewohl oświadczył m. in.: Zasięg naszej miłującej pokój republiki rozciąga się jeszcze tylko na jedną część Niemiec. Sytuacja w Niemczech zachodnich wskazuje jednak, że obóz bojowników o pokój stale wzrasta i że pozycja imperializmu amerykańskiego w Niemczech stała się nie do utrzymania. Nie ulega już wątpliwości, że naród niemiecki chce się wyzwolić spod kolonialnej władzy wyżyłkiwaczy i stworzyć jednolitą, wolną Niemcy, które będą czynnikiem demokratycznym i pokojowym, związanym z miłującym pokój Związkiem Radzieckim i pokojowymi narodami krajów demokracji ludowej.

Po przemówieniu premier Grotewohl podszedł do urny i wśród głębokiej ciszy przekazał ją przewodniczącemu delegacji polskiej, wiceministrowi Ochabowi.

Z kolei na mównicy stanął przewodniczący delegacji polskiej generał Ochab, który w imieniu polskiej delegacji serdecznie podziękował za ciepłe, braterskie słowa premiera Grotewohla i za pomoc okazaną przy przekazywaniu do Polski urny z prochami Juliana Marchlewskiego.

W urnie tej — oświadczył mówca — są popioły poległego bojownika

ale zarazem stanowi ona symbol wiecznie żywej i zwycięskiej idei wyzwolenia. Urna ta będzie mówić o znaczeniu proletariackiego międzynarodalizmu, a zwłaszcza o rozstrzygającym dla losów ludu polskiego braterstwie i przyjaźni z wielkim bohaterskim proletariatem rosyjskim. Marchlewski należał do tych rewolucjonistów polskich, którzy nie tylko głosili ideę sojuszu bojowego polskich i niemieckich robotników, ale sami w ciągu długich lat ofiarnie walczyli w szeregach niemieckiej lewicy rewolucyjnej, wierząc niezachwianie w zwycięstwo niemieckiej klasy robotniczej.

Pozwólcie, że w tym dniu, poświęconym pamięci Marchlewskiego, będę życzył wam najlepszych sukcesów w walce o pełne zwycięstwo wielkiej sprawy, za którą życie swe oddał Karol Liebknecht, Ernst Thaelmann, Róża Luksemburg i Julian Marchlewski.

Chwała poległym w walce o wolność!

Niech żyje i zwycięża niemiecka klasa robotnicza!

Niech żyje i krzepnie międzynarodowa solidarność proletariatu i wszystkich sił postępowych, walczących pod kierownictwem wielkiego Związku Radzieckiego przeciwko imperializmowi o pokój, postęp i wolność!

Po przemówieniu generała Ochaba orkiestra odegrała Warszawiankę,

a następnie Międzynarodówkę. Przy dźwiękach jej oficerowie polscy wynieśli urnę z sali, udając się na dworzec, skąd delegacja polska powiozła ją do Warszawy.

Wraz z delegacją polską wyjechała do Polski delegacja zarządu głównego Niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej w osobach: nadburmistrza Eberta, Merkera (członek biura politycznego SED) i Axena (członek przydzium SED).

WE WŁOSZECH:

Strajk 5 milionów robotników — odpowiedzią na nową krwawą prowokację rządu

RZYM, 22.3. Blisko 5 milionów robotników i pracowników umysłowych, zrzeszonych w Powszechnej Konfederacji Pracy od było w środę w całym Włoszech 12-godzinny strajk protestacyjny przeciwko ostatnim zarządzeniom rządu, ograniczającym swobody konstytucyjne oraz przeciwko represjom policyjnym.

Bezpośrednią przyczyną proklamowania strajku powszechnego przez Konfederację Pracy była krwawa masakra, dokonana przez policję Seclby w wiosce Lentella (prowincja Chieti), w wyniku której dwóch robotników zostało zabitych a kilku odniosło rany. Policjanci zaatakowali demonstrację bezrobotnych, którzy domagali się od władz zezwolenia na wykonanie robót przy budowie drogi wiejskiej.

Wiadomość o nowej krwawej masakrze wywołała powszechne oburzenie. We wtorek rano, jeszcze przed wypadkami w Lentella, komitet wykonawczy Konfederacji Pracy wydał komunikat, wzywający wszystkie organizacje związkowe i partie demokratyczne do wzmożenia akcji w celu obrony swobód związkowych i politycznych. Jednocześnie komitet wykonawczy upoważnił sekretar

iat do ustalenia sposobów przeprowadzenia strajków protestacyjnych w wypadku gdyby rząd rzeczywiście stosował swe antykonstytucyjne zarządzenia. Opierając się na tym komunikacie Izby Pracy w szeregu prowincji włoskich ogłosiły już we wtorek strajk generalny. Decyzję taką powzięła m. in. Izba Pracy w Rzymie i Neapolu.

Masakra w Lentella zmieniła jed

nakże całkowicie sytuację. Organizacje robotnicze od protestów zmuszone były przejść do walki w formie strajku generalnego.

Pierwsze wiadomości o przebiegu strajku powszechnego we Włoszech świadczą o imponującym charakterze tej manifestacji.

W RZYMIE ORAZ W INNYCH OŚRODKACH PRZEMYSŁOWYCH STRAJK BYŁ STUPOCENOWY. Tramwaje i autobusy były nieczynne. Środki komunikacyjne, postawione do dyspozycji przez rząd, były niewystarczające. Również dopływ gazu został wstrzymany. Niemal wszystkie sklepy zostały zamknięte. Po południu nie ukazały się dzienniki ani w Rzymie, ani w prowincji. Nie czynne były również ministerstwa i biura.

W Rzymie sytuacja przez cały dzień była niezwykle napięta. Główne ulice miasta zostały obstawione silnymi kordonami policji zmotywowanej i karabinierów. Działalność samochodów ciężarowych z karabinierami i agentami policji skoncentrowano na głównych placach. Policja została zaopatrzona w broń automatyczną. W kilku punktach miasta doszło do starć między policją a demonstrującymi robotnikami. Kilkanaście osób zostało rannych, w tym wiele kobiet. Policja, która brutalnie atakowała demonstrantów, do konata masowych aresztowań. W godzinach przedpołudniowych aresztowano ponad 1000 osób.

Uroczyste otwarcie wystawy poświęconej życiu i działalności Juliana Marchlewskiego

WARSZAWA (PAP) — „Służyć interesom narodowości polskiej może tylko ten, kto służy interesom międzynarodowego proletariatu”.

Te słowa Juliana Marchlewskiego, umieszczone ponad postumentem, witał jego popiersiem, witając przybywających do Centralnego Ośrodka Szkoła Partyjnego w Warszawie na wystawę poświęconą życiu i działalności wybitnego przywódcy ruchu

robotniczego, pisarza, uczonego, popularyzatora i krzewiciela myśli marksistowskiej.

Dnia 22 bm. w uroczystym otwarciu wystawy wzięli udział członkowie władz naczelnych Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i przedstawiciele społeczeństwa Stolicy.

Otwierając wystawę w Imieniu Komitetu Centralnego PZPR, kró-

kie przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego Aleksander Zawadzki.

Po przemówieniu uczestnicy uroczystości zwiedzili sale wystawowe.

Nadanie imienia Juliana Marchlewskiego Szkole Centralnej PZPR w Łodzi

Komitet Centralny PZPR postanowił w 25 rocznicę śmierci Juliana Marchlewskiego uczcić pamięć wielkiego przywódcy polskiej klasy robotniczej nadając jego imię Szkole

Centralnej PZPR w Łodzi. Szkoła ta od teraz będzie nosiła nazwę: Szkoła Centralna PZPR imienia Juliana Marchlewskiego.

Całą Belgię ogarnęły strajki przeciwko powrotowi Leopolda III

BRUKSELA, 22.3. Premier Eyskens po przeszło 4-dniowych ustępniach zrezygnował z misji utworzenia gabinetu koalicyjnego z katolików i liberalistów.

Strajki protestacyjne przeciwko powrotowi na tron b. króla Leopolda III ogarnęły nie tylko Walonię, lecz również ośrodki przemysłowe Flandrii.

W Liège i innych ośrodkach przemysłowych odbyły się demonstracyjne pochody przeciwko powrotowi Leopolda III na tron.

Na piątek 24 bm. zapowiedziany został strajk generalny w Walonii. Strajk ten, który ma dać wyraz kategorycznemu sprzeciwowi mas ludowych przeciwko powrotowi b. króla — ma objąć również Brukselę.

Wchodzą: P. N. Pospielow — członek CK WKP(b) dyrektor Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina; Zofia Dzierżyńska i Jan Dzierżyński, żona i syn wielkiego rewolucjonisty Feliksa Dzierżyńskiego.

Prowokacyjne zamachy bombowe na lokale KP Włoch w Rzymie

RZYM, 22.3. W Rzymie dokonano 3 prowokacyjnych zamachów dynamicznych. Zamachowcy podłożyli w pobliżu lokalu partii komunistycznej na peryferiach miasta bombę, która eksplodowała i spowodowała poważne szkody. Drugi zamach nie wyrządził szkód. Trzeci zamach został udaremniony dzięki szybkiej reakcji robotników. Faszystowskie zamachowcy podłożyli pod lokal partii komunistycznej na jednym z przedmieść Rzymu bombę o dużym ładunku wybuchowym.

Grupa robotników rzuciła się na zamachowców, którym jednak udało się uciec. Bombę unieszkodliwiono.

Tito wysłał do Bułgarii morderców, dywersantów i szpiegów

SOFIA, 22.3. Prokuratura sądu okręgowego w Sofii ogłosiła akt oskarżenia w sprawie szpiegów i dywersantów — obywateli jugosłowiańskich i bułgarskich — agentów wywiadu jugosłowiańskiego, przetrzyconych do Bułgarii w celu zorganizowania pod bezpośrednim kierownictwem ambasady jugosłowiańskiej w Sofii działalności szpiegowskiej i dywersyjnej, wymierzonej przeciwko legalnemu rządowi Bułgarskiej Republiki Ludowej.

W działalności konspiracyjnego ośrodka trockistowsko-szpiegowskiego utworzonego w Jugosławii brał udział oskarżony Branko Zverac, obywatel jugosłowiański, który na rozkaz ministra spr. wew. Serbi Sawicza został przetrzycony do Jugosławii.

Sawicz polecił Zveracowi wyjaśnienie kwestii, czy istnieje możliwość rzucenia bomby na trybunę przed mauzoleum Georgi Dymitrowa, w chwili, gdy znajdował się tam

będą członkowie rządu bułgarskiego oraz przedstawiciele innych państw, a wśród nich zapewne marszałek Woroszyłow.

Sawicz oświadczył, że działa w myśl instrukcji KC Jugosłowiańskiej Partii Komunistycznej oraz jej przywódców — Tito i Rankowicza. Pośród kilkunastu pozostałych oskarżonych znajdują się agenci titowskiej przetrzyconej przez granicę oraz obywatele bułgarscy, werbowani przez wywiad jugosłowiański.



Foto: Ag. M. „API”
Osiągnięcia budownictwa polskiego w 1950 roku stanowią będąc podwaliny całego Planu Sześcioletniego. Ogromny rozwój techniki i organizacji pracy w przemyśle budowlanym pozwoli nam uzyskać przyspieszenie 71-procentowy wzrost wartości produkcji. Wielkie te zadania realizujemy, stosując metody pociskowa, rozwijając doskonałe formy współzawodnictwa pracy i mechanizując budownictwo.

Przyjazd delegacji radzieckiej na uroczystości 25-lecia zgonu Juliana Marchlewskiego

W dniu 22 bm. w godzinach rannych przybyła do Warszawy delegacja radziecka, która weźmie udział w uroczystościach ku czci Juliana Marchlewskiego.

W skład delegacji radzieckiej

Celem wymiany doświadczeń...

Wybitni fachowcy węgierscy przybyli do Łodzi

W Łodzi bawią przedstawiciele węgierskiego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. W skład delegacji wchodzi: dyr. dep. przem. wełn. Szuszy Karoly, dyr. włók. Instyt. Badawczego Földes Pál, wicedyr. inż. chem. pani Poros Tamásne, dyr. techn. zakładów „Goldberger” dr Ekeš Mihalay, inż. Naga Imre, kierownik laboratorium konfek. Gonzik Mátyás, inż. Csávosi János.

Celem wizyty gości węgierskich jest wymiana doświadczeń pomiędzy zaprzyjaźnionymi krajami. Przemysł włókienniczy na Węgrzech jest silnie rozwinięty, szczególnie w branży bawełnianej. Wyroby zakładów „Goldberger” już od dawna cieszą się światową sławą dzięki doskonałemu rozwiniętemu sposobowi wykończalnictwa (przed wszystkim w zakresie drukowania tkanin bawełnianych, jedwabnych i z jedwabiu sztucznego). Obecność dyr. zakładów „Goldberger” dr Ekeš'a w delegacji świadczy o tym, że goście węgierscy chcą się podzielić z nami swoim doświadczeniem na tym polu.

Druga mocna pozycja w przemyśle węgierskim to przemysł konfekcyjny. Po przełamaniu początkowych niechęci u ludności — obecnie wyroby konfekcyjne na Węgrzech cieszą się dużym popytem. I to zarówno dzięki ich taniości (ceny detaliczne ostatnio spadły o połowę), jak i bez konkurencyjnej jakości. Celem terminowej dostawy artykułów sezonowych, węgierskie zakłady przem. o dzieżowego już na 9 miesięcy przed sezonem rozpoczynają seryjną produkcję zaplanowanego asortymentu. By zapewnić stały dopływ wysoko wykwalifikowanych pracowników dla przem. konfekcyjnego przy Wyższej Szkole Przemysłu Artystycznego w Budapeszcie utworzono wydział włókienniczy, który rocznie wypuszcza około 25 absolwentów.

Przemysł bawełniany, nastawiony na średnie gatunki, jest, podobnie jak w Polsce, główną gałęzią przemysłu włókienniczego. W ramach planu 5-letniego przewiduje się dalszą jego rozbudowę. Konieczne w tym celu urządzenia i maszyny dostarczy Związek Radziecki, Węgry liczą również na dostawy polskiego przemysłu maszyn włókienniczych. Pod tym względem wyprzedzamy daleko naszych węgierskich przyjaciół. Goście węgierscy pozostaną jeszcze w Łodzi kilka dni, by dokładnie zapoznać się z naszymi osiągnięciami produkcyjnymi i organizacyjnymi. Następnie wyjadą do

»Uniwersytet gumowy«

Centralny Zarząd Przemysłu Gumowego i Tworzyw Sztucznych uruchomił w Łodzi pierwsze w Polsce studium ekonomiczne tej ważnej gałęzi produkcji.

Nauka w studium trwa 6 mies. Słuchacze pochodzą spośród pracowników przemysłu gumowego i tworzyw sztucznych, posiadających odpowiednią praktykę zawodową. Na pierwszym turnusie studium przescholili 60 osób.

Warszawy, gdzie odbędą rozmowy z przedstawicielami władz centralnych.

— Byliśmy nastawieni na wielkie rzeczy — mówi inż. Nagy (czytaj Nodź) — ale wasza rzeczywistość przeszła nasze oczekiwania. Trasa W-Z jest rzeczywiście wspaniałą. Osiedla robotnicze w Warszawie są

przykładem socjalistycznego budownictwa.

— A Łódź p. inżynierze, jakie wrażenia wrażeń?

— Odpowiedź słowami kierownika naszej delegacji, p. Szuszy (czytaj Suski — dop. red.), jakie przed godziną usłyszałem:

„Fabryki zbudowały to miasto. Żyćcie obecne w Łodzi nie mieści się już w dzisiejszych murach, które zapewne w najbliższych latach rozszerzą się niezmiernie”.

— Co panów najbardziej uderzyło przy zwiedzaniu fabryk?

SĄD DORAŹNY

za gromadzenie i ukrywanie towarów tekstylnych

Prowadzona systematycznie przez Delegaturę Terenową Komisji Specjalnej akcja przeciwko spekulantom, ukrywającym towary tekstylne i uczestnikom handlu łańcuchowego tymi towarami objęta swym zasięgiem cały kraj i przynosi z każdym dnem wyniki.

Poważniejsze sprawy spekulantów przekazywane są Sądowi Apelacyjnemu do postępowania w trybie doraźnym.

Z oskarżenia Delegatury Wojewódzkiej Komisji Specjalnej w Łodzi w najbliższych dniach sądzone będzie w trybie doraźnym Zofia Wardzińska, zam. w Piotrkowie przy ul. Stalina 105. Wardzińska oskarżona jest o to, że od 1947 r. do końca lutego 1950 r. na terenie Piotrkowa: okolic trudniła się handlem łańcuchowym materiałami tekstylnymi. Nabywała ona znaczne ilości materiałów i artykułów tekstylnych w detalicznych punktach sprzedaży, a następnie sprzedawała je po doliczeniu kilkudziesięciu procent zysku, a więc po cenach o wiele wyższych niż w cenniku.

Ponadto Wardzińska nagromadziła i ukryła w celach spekulacyjnych około 1.300 m materiałów tekstylnych wełnianych, bawełnianych, jedwabnych i innych, wartości około 1.200.000 zł.

Ujawnione w toku rewizji notatki Wardzińskiej wskazują, że prowadziła machinacje artykułami tekstylnymi na dużą skalę.

Z oskarżenia Delegatury Komisji Specjalnej w Krakowie staną przed sądem: Eugeniusz Jędrzejczyk, kierownik sklepu Nr 4 Centrali Tekstylnej w Krakowie, Janina Rączka, kasjerka tego samego sklepu i Urszula Zamorska, rachmistrz. Sprzedawali oni systematycznie pokątnym handlarzom fanelę, podszwękę, płótno białe, inlekt — w znacznych ilościach i po cenach wyższych od cennikowych.

Wraz z Jędrzejczykiem, Rączką i Zamorską zasiada na ławie oskarżonych, Daniel Grabowski z Krakowa (Rakowice, ul. Magazynowa 281), Maria Duda (zam. w Krakowie ul. Dajwór 4/19) — oboje bez zajęcia oraz Stanisław Kohut (zam. w Krakowie przy ul. Krakowskiej 39/25), właścicielka budki z tekstyliami.

Z oskarżenia Delegatury Komisji Specjalnej w Bielsku sądzone będzie w trybie doraźnym Agnieszka Słodzawiczna, zam. w Bielsku przy ul.

— Wzorowa dyscyplina i organizacja pracy — na pierwszym miejscu.

— A potem — entuzjastyczna walka o jakość i zadziwiający spokój i dokładność z jaką robotnicy obsługują swe maszyny.

Nie dziwnego — kończy inż. Nagy, spoglądając na zegarek, który wzięła delegacja do dalszych zajęć — robotnicy polscy mają przed sobą wspaniałe perspektywy. Dynamiczny rozwój przemysłu, który zapewni im dobrobyt, o jakim nawet nie myśleli.

TOL.

— Wzorowa dyscyplina i organizacja pracy — na pierwszym miejscu.

— A potem — entuzjastyczna walka o jakość i zadziwiający spokój i dokładność z jaką robotnicy obsługują swe maszyny.

Nie dziwnego — kończy inż. Nagy, spoglądając na zegarek, który wzięła delegacja do dalszych zajęć — robotnicy polscy mają przed sobą wspaniałe perspektywy. Dynamiczny rozwój przemysłu, który zapewni im dobrobyt, o jakim nawet nie myśleli.

TOL.

Fakty mówią...

„Caritas” działa i pomaga. Zbyt wiele jeszcze nędzy pozostało nam w spuściznie ponury okres okupacji, zbyt wiele wdów, sierot i kalek oczekuje materialnej i moralnej pomocy, by działalność „Caritas” mogła być przerwana i to w dodatku w imię tego, że ktoś stracił lukratywne źródła dochodu.

Po kontroli przez władze państwowe gospodarki „Caritas”, kontroli, która skompromitowała dawne władze Stowarzyszenia, wykazując cały ogrom nadużyć, niedbalstwa i złej woli, kierownictwo akcji charytatywnej przejęły nowe zarządy, w których skład weszli uczeni księża i znani działacze katolicycy.

Pomimo kampanii oszczerstw, pomimo kłód rzucanych pod nogi przez reakcyjną część hierarchii kościelnej, nowe władze „Caritas” przystąpiły do pracy. BO PRZERWY W DZIAŁANIU STOWARZYSZENIA BYĆ NIE MOGŁO.

Moment wprowadzenia społecznej kontroli każdego grosza, rozchodowego przez Stowarzyszenie daje gwarancję, że wielkie dotacje, przyznane na akcję charytatywną przez państwo ludowe, że ofiarność naszego społeczeństwa nie pójdą na marne. Fundusze „Caritasu” przeznaczone są dziś bez reszty na pomoc dla prawdziwie potrzebujących.

AKCJA CHARYTATYWNA PRZEWADZANA NA TEJ PRASZCZYŹNIE ZASEŁUŻYŁA SOBIE W PEŁNI NA ZAUFANIE I POPARCIE SPOŁECZEŃSTWA.

Przed łódzką okręgową konferencją ZAMP

W związku z zbliżającą się okręgową konferencją ZAMP na poszczególnych wydziałach wszystkich wyższych uczelni łódzkich odbywają się zebraania, poświęcone omówieniu planu pracy łódzkiego ZAMP.

Dla uczczenia konferencji studenci uczelni łódzkiej podejmują zobowiązania w zakresie podniesienia poziomu wyników nauki oraz wykonania dodatkowych prac. M. in. studenci Wyższej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego postanowili przeprowadzić zbiórki na zakup sztandaru ZAMP przy tej uczelni i zakupić dzięki doświadczenia przy zakładzie uprawy roślin. Studenci Wyższej Szkoły Filmowej wykonają album, obrazujący rozwój życia gospodarczego na Ziemiach Zachodnich oraz nakręcą film z przebiegu konferencji okręgowy ZAMP.

Prognoza pogody

Rano mgły, w ciągu dnia dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia. Nocą na wyżynach śnieg przymrozi. W ciągu dnia temperatura od plus 10 st. do plus 15 st. Słabe wiatry z kierunków zmiennej.

ś. p.
MARIA KŁYS
z BOBROWSKICH
przeżywszy lat 71,
zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona świętymi Sakramentami dnia 21 marca 1950 roku, o godzinie 10,30.
Pogrzeb odbędzie się dnia 23 bm., o godzinie 2, z ulicy Sienkiewicza Nr 109 na cmentarz katolicki w Fabianicach, o czym zawiadamiamy w smutku pogrzebnym
SYNOWIE, SYNOWE,
WNUCZKI I RODZINA.

POLITYKA INWESTYCYJNA

orężem walki o postęp na wsi

Z sali obrad WRN

Tegoroczna suma kredytów inwestycyjnych dla wsi naszego województwa wynosi 1,2 miliarda zł.

Ponad 70 proc. kredytów postawione jest do dyspozycji sektora państwowego: państwowe gospodarstwa rolne (42 proc.), państwowe ośrodki maszynowe (21 proc.), roboty wodno-melioracyjne (8 proc.).

Państwowe gospodarstwa rolne, które już obecnie są czynnikami postępu gospodarczego na wsi i głównym producentem masy towarowej, w dalszym ciągu będą wpływać na unowocześnienie metod pracy na wsi. Wyprowadzenie wsi polskiej z tradycyjnego zacofania może nastąpić najszybciej na drodze podniesienia świadomości chłopskiej. Chłop musi nauce przetrwać się, że nowoczesne sposoby uprawy zbóż, okopowych, roślin przemysłowych i pastewnych, kultywacja łąk i pastwisk, racjonalna hodowla bydła, koni, nierogacizny, drobiu itp. dają dużo większe wyniki przy stosunkowo mniejszym nakładzie pracy, niż zakorzenione od dziada przetrwały prymitywne metody

Bronili się protezami...

BERLIN, 22.3. Z Wiesbaden (strefa amerykańska) donoszą: Około 1.500 inwalidów zorganizowało wiec protekcyjny przeciwko uszczuplaniu ich praw przez marionetkowy rząd Adenauera. Policja napadła na inwalidów, bijąc ich pałkami gumowymi. Inwalidzi bronili się szczudłami i protezami.

Na znak protestu przeciwko terrorowi policyjnemu zorganizowany został marsz inwalidów wojskowych i emerytów do Bonn.

Jak donosi agencja ADN, tysiącne rzesze inwalidów wojskowych, inwalidów pracy i emerytów zorganizowały wiece protestacyjne w Duesseldorfie, Dortmundzie, Hamburgu i innych miastach.

Na drugim miejscu w partycypacji kredytów inwestycyjnych stoją spółdzielcze ośrodki maszynowe i techniczna obsługa rolnictwa (razem 11 proc.), które mają za zadanie obsługę maszynową rolnictwa o trakcji przeważnie konnej.

Na pomoc dla chłopów mało i średniorolnych przy budownictwie gospodarstw przeznaczonych jest 8 proc. ogólnej sumy kredytów inwestycyjnych.

Foształe kredyty przydzielone zostały na akcję szkoleniową i doświadczeniactwo (łącznie ok. 5 proc.) oraz akcję weterynaryjną.

Celowe rozprowadzenie kredytów inwestycyjnych gwarantuje m. in., że plan przewidziany dla rolnictwa na rok 1950 — jako pierwszy w Planie Rozbudowy — położony realnie fundamenty pod socjalistyczną gospodarkę wiejską. TOL.

Akademik W. A. Obruczew
Dwukrotny laureat Premii Stalinowskiej

LOT DO PLANET

Opowiadanie naukowo-fantastyczne

Przełożył K. Chmielewski

— Przybywszy do brzegu, wyszliśmy na obszerną łąkę, pokrytą gęstą trawą i niewielkimi krzakami. W różnych kierunkach przecinały ją wydeptane ścieżki, to wąskie, to szerokie. Poszliśmy jedną z nich. Oczywiście z karabinami w pogotowiu. Sprawdziwszy jeszcze raz skład atmosfery, zdjęliśmy maski tlenowe: były niepotrzebne. Powietrze na Wenus jest ciepłe i wilgotne, ale nie pozbawione tlenu.

— W pewnej odległości na łące pasły się jakieś zwierzęta. Poszliśmy w kierunku nich. Idąc, zauważyliśmy, że w trawie przemykają niewielkie czworonogi wielkości kota, żółto-bure, przegowane i nadzwyczaj zręczne. Niestety z bliska nie udało się nam ich obejrzeć.

— Prawdopodobnie są to ssaki wczesnego stadium rozwojowego. Koniecznie musimy je dostać — oświadczył paleontolog.

— Pasące się zwierzęta podniosły się z trawy i patrzyły na nas ze zdziwieniem. Były wyższe niż człowiek.

— Iguanodonty okresu jurajskiego — oświadczył tenże uczonec.

— Iguanodonty z ogólnego kształtu ciała podobne są do australijskich kangurów, ale o wiele większe od nich i pokryte błyszczącą szaro-zieloną skórą. Głowa wielka, podobna do końskiej, szyja długa, dość cienka, przednie łapy małe. Patrzając na nas, zwierzęta przeżuwały trawę, zerwaną tłustymi wargami i kiwały głowami. Po



... W pewnej odległości pasły się jakieś zwierzęta...

... W powietrzu przelatwały od czasu do czasu latające jaszczury wielkości gęsi...

poderwał się, trzymając w zębach jakieś buro-żółte zwierzątko. Jaszczur uniósł swoją zdobycz na drzewo sąsiedniego lasu, do którego właśnie podchodziliśmy. Usiadł na gałęzi i zamierzał pożywić się. Wówczas nasz paleontolog podniósł elektryczny karabin i wystrzelił. Jaszczur upuścił swoją ofiarę i sam spadł wraz z nią.

chwili, przestraszywszy się czegoś, rzuciły się do ucieczki, nieznacznie ale szybko, kiwając się na masywnych tylnych łapach. Paleontolog sfotografował je, gdy tylko się podniosły. Iguanodonty grywały trawę zgłuszając się i pomagając sobie przednimi łapami. Od biegłszy niedaleko, zatrzymały się, zwróciły się do nas i w dalszym ciągu żuły grube łodygi.

Nad łąką przelatywały od czasu do czasu latające jaszczury wielkości gęsi. W pewnej chwili jeden z nich spadł jak kamień na trawę, a następnie

Kiedy się zbliżyliśmy, oba zwierzęta nie ruszały się już. Zabraliśmy je więc, aby obejrzeć dokładnie po powrocie do rakiety.

Lasek składał się z niewielkich paprotników, skrzyków, roślin podobnych do palm, posiadał też podszycie z krzaków różnego wyglądu. Nasz botanik nałamał — ma się rozumieć — wiązkę roślin różnych gatunków wraz z kwiatami. Na liściach pełzały gołe i mechate gąsienice, biegały różnej wielkości — od drobnych do dużych — żuki, w powietrzu unosiły się koniki polne i inne skrzydlate owady różnego kształtu i koloru. Było ich tak wiele, że niektóre uderzały nas i padały na ziemię, lub siadały na ubraniach, z których trzeba było strząsać. Uganiali się za nimi niewielkie skrzydlate jaszczury, zwinniejsze od dużych. Chwyciwszy zdobycz, siadały na gałęziach drzew i krzaków, aby bez przeszkody ją przelknąć. Zagajnik, szczególnie w miejscach zacienionych obfitował w te owady i ich łowców.

Minąwszy lasek, zesłaliśmy na plażę wielkiego jeziora, usypaną drobnymi kamienkami, jaskrawo czerwonym żwirem. Proszę sobie wyobrazić ten przedziwny widok. Tu od razu natknęliśmy się na ogromne żaby. zajęte składaniem jaj. Swymi zaopatrzonymi w pazurki łapami, odrzucały one żwir na bok, robiąc podłużny rowek i następnie samica składała w nim jedno za drugim około dziesięciu białych jaj. Samiec, pełznący za nią trochę na lewo, zasypywał ją żwirem. Wszystkie żaby były ciemno-żółte pośrodku pancerzyków, a ciemno-szare na ich brzuchach.

W pewnej chwili zwróciły naszą uwagę jakieś podługowate węży, znajdujące się niezbyt daleko; mianowicie od czasu do czasu jak gdyby drżały one. Ruchy te wskazywały, że to nie wały żwiru naniesione przypływem, lecz żywe istoty. Kiedyśmy się zbliżyli, ujrzeliśmy, że to rzeczywiście olbrzymie zwierzęta, wyciągnięte na plaży. Widocznie odpoczywały po obfitym jedzeniu.

D. c. n.

Jak usunąć oceny niedostateczne

Sprawa ocen niedostatecznych, drugoroczność w szkole ogólnokształcącej jest zjawiskiem b. niepożądanym, a — niestety — częstym. Zachodzi pytanie: kto winien temu?

Stosunkowo łatwe pytanie wymaga trudniejszej odpowiedzi.

Na ocenę niedostateczną może składać się wiele czynników, które nie zawsze są możliwe do natychmiastowego usunięcia.

Zdaniem moim, szkoła — to instytucja bardzo złożona w swojej strukturze. Szkoła nie możemy nazwać tylko budynkiem, zamykającym ucznia i nauczyciela w swoich ścianach. Szkoła bowiem jest wszystko, co może mieć wpływ wychowawczy na młodzież. Obok nauczyciela i ZMP jako poważny czynnik wychowawczy występują rodzice. I dlatego za osiągnięcia naukowe należy czynić odpowiedzialnym nie tylko nauczyciela i ucznia, lecz i rodziców wzgl. opiekunów.

Nauczycielstwo b. często wychodzi z siebie, by czegoś nauczyć i osiągnąć należyte rezultaty. ZMP przychodzi z wyraźną pomocą swoim słabszym kolegom, tworząc na terenie klas kółka samokształceniowe. Czy jednak każdy młodzieniec, bądź dziewczyna chce uczyć się i pracować? Najczęściej ocena niedostateczna jest wynikiem lenistwa i braku chęci do pracy u ucznia. Rzadziej przyczyną złych ocen są tzw. ciężkie warunki domowe, bądź brak zdolności u uczącej się młodzieży. W dążności do podniesienia poziomu naukowego uczniów i usunięcia ocen niedostatecznych szkoła nie może być odoosobniona, tu musi zabrać głos dom.

Lecz głos rodziców, czy też opiekunów winien być zdrowy i rozsądny. Obowiązkiem rodziców jest zainteresować się postępiami syna czy też córki, otoczyć pracę swego dziecka czułą opieką na terenie domu i szkoły. W tym celu rodzice winni

(Głos w dyskusji)

nawiązać ze szkołą życzliwy stosunek.

Młodzież wskutek lenistwa słabo ucząca się, skłonna jest obwiniać za dwójki szkołę i nauczyciela. Żle czyni ten ojciec czy też matka, gdy — idąc po linii najmniejszego oporu — idąc po linii najmniejszego oporu stają w tym wypadku po stronie własnego dziecka. Młodzież wówczas rozczuchwała się i jeszcze bardziej leniuchuje, a za niepowodzenia w

naucze czyni li-tylko nauczyciela winnym.

Taka droga — to droga niewłaściwa, najbardziej szkodliwa i krzywdząca. Oceny niedostateczne można poprawić tylko na drodze wspólnego, harmonijnego działania, które musi zaistnieć między szkołą a domem.

Młodzież opuszczona, zaniedbana w nauce wskutek lenistwa, gdy do-

strzeże, że dom z nauczycielem wspólnie pracuje, zreflektuje się i zacznie pracować.

Przez należyte uczęszczanie do szkoły, rzetelne i sumienne odrabianie lekcji młodzież będzie zdolna poprawić się: — uzupełnić swoje braki naukowe; a przez to znikną oceny niedostateczne i, co zatem idzie, zniknie również problem drugoroczności.

F. Romaniuk

Mieszkańcy ul. Glebowej znaleźli radę

O trudnościach komunikacyjnych Łodzi

Łódź — to nie tylko centrum miasta, nawet z przyległymi przedmieściami, Łódź — to również dalekie, zapomniane peryferie, nie różniące się niczym od wiejskich osiedli. Przed domami bawia się tam małe dzieci, po drogach spokojnie spacerują kury, a tylko tabliczki z nazwami ulic oznajmniają zablakany przechodniom, że tereny te należą do Wielkiej Łodzi.

Samochód nasz nagłe staje, gdyż dalsza jazda jest niemożliwa. Ulica Kompostowa przedstawia bowiem o tej porze roku szczególny widok. Olbrzymie wyrwy, rozpadliny i kałuże sprawiają, że cała ta „arteria komunikacyjna“ dosłownie tonie w błocie.

A jednak wielu ludzi musi codziennie przemierzać tę okropną drogę, chcąc dostać się do miejsca pracy, do szkoły, czy nawet po zakupy do pobliskiej spółdzielni.

Czy robi się coś, aby zmienić obecny stan rzeczy?

Większość mieszkańców tej dzielnicy przeważnie tylko narzeka.

Ale mieszkańcy ulicy Glebowej po wiedzili sobie: Dość tego, w takich warunkach nie możemy dłużej mieszkać!

Zakrzętnęli się. Zainteresowali swoją sprawą Zw. Samop. Chłopskiej gromady Reymontów, miejscową organizację PZPR, poczęli również koła do Wydz. Komunikacji Zarz. Miejsk. Przede wszystkim zaś postawiono samemu jak najprędzej konkretnie działać. Gdy przewodniczący Rady Zakładowej pobliskich Zjedn.

Zakł. Przem. Gumowego Nr 5 — Romański przystąpił pierwszy do pracy. Zjawili się z łopatami w ręku kobiety, a nawet i dzieci.

Przy takim zapale rezultaty nie daly długo na siebie czekać. Dzięki systematycznej pracy, w ciągu 2 tygodni na przestrzeni 1,5 km usypano ze szlaki jednostronny chodnik dla pieszych oraz posypywano gruzem co większe wyboje na jezdni.

Ale na tym nie poprzestano. Sukcesy zachęciły energicznych ludzi do dalszych starań. Na skutek interwencji w Elektrowni Miejskiej, na ul. Glebowej zainstalowano niedawno przewody elektryczne i wkrótce ma zabłysnąć tam światło. Wydział Komunik. Zarz. Miejsk. obiecał do pomocy mieszkańcom ul. Glebowej i

zobowiązał się wkrótce wykonać drugi chodnik. W ramach robót interwencyjnych na jesieni obiecano natomiast odwodnić tamtejszą okolice oraz zrobić na ul. Glebowej trasę, gruzozłazkową jezdnię.

Ale pozostało jeszcze jedno zmartwienie. Cóż z tego, że ul. Glebowa będzie sucha, gdy ul. Kompostowa i ul. Chochoła nadal tonąc będą w błocie? A tamteją przecież wiedzie droga do tramwaju. Rada w radę udano się do sąsiedniego szpitala w Kochanówku. Tam, wobec rzeczowej argumentacji, intendent szpitala obiecał we własnym zakresie nawieźć szlaki i uporządkować pozostały odcinek drogi.

Mieszkańcy ul. Glebowej i sąsiednich ulic doczekają się więc wkrótce polepszenia warunków komunikacyjnych z miastem. (p)

Centralna Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka rozszerza swą działalność

Otwarta w Łodzi dn. 19 stycznia rb. Centralna Poradnia Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka powiększa się stale o nowe gabinety specjalistyczne. Dotychczas posiada ona gabinet chorób wewnętrznych dla niemowląt i dzieci do lat 8, gabinet chor. wewn. dla dzieci od 8 do 14 lat, gabinet okulistyczny, ginekologiczny i chorób reumatycznych.

Dn. 1 kwietnia rb. otwarty zostanie gabinet ortopedyczny. Przyjmowane będą tu dzieci kalekie, ułomne i z porażeniami (np. po Helne Medina), kierowane przez lekarzy rejonowych. Poradnia będzie je rejestrować, leczycy, przydziałać protezy, a także kierować do specjalnych zakładów leczniczych, gdzie pod opieką specjalnie wykwalifikowanych lekarzy dzieci będą uprawiały gimnastykę i uczyć się używania protez.

Gabinet ortopedyczny organizuje także dla tych dzieci gimnastykę leczniczą, która odbywać się będzie w godz. popołudniowych pod opieką wykwalifikowanego instruktora. Gimnastyka prowadzona będzie w gmachu szpitala przy ul. Drebnowskiej, ze względu na brak miejsca w lokalu Poradni.

Sprawa dzieci kalekich i ułomnych, po większej części ofiar wojny, bombardowań i zabaw niewypałami, stała się zagadnieniem społecznym. Jest więc rzeczą niezwykle ważną zaopiekowanie się tymi dziećmi i danie im możności normalnej pracy, przywrócenie im społeczeństwu.

Jeśli mówimy już o Poradni Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka w Łodzi i jej znaczeniu, to nie można pominać sprawy jej warunków lokalowych. Poradnia zajmuje wciąż tylko 1/3 lokalu przy ul. Montuskiej 5. Jest to wielką przeszkodą w normalnej pracy Poradni.

Mamy nadzieję, że Zarząd Miejski dołoży starań, aby ten stan rzeczy zmienił. (w)

Chłopi pow. łódzkiego wezmą udział w uroczystości złozenia prochów J. Marchlewskiego

W dniu dzisiejszym wyjechała do Warszawy kilkunastuosobowa delegacja chłopów powiatu łódzkiego.

Delegacja ta weźmie udział w uroczystości złozenia prochów Juliana Marchlewskiego w stolicy. (Wlk.)

Koncert w Filharmonii z okazji rocznicy śmierci K. Szymanowskiego

Plątkowy Koncert Symfoniczny Państw. Filharmonii (24 hm., godz. 19.30) programem swym obejmie Beethovena — III Symfonię („Eroica“) oraz Szymanowskiego — IV Symfonię („Concertante“), której partię fortepianową wykona Tadeusz Żmudziński, laureat IV Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina. Dyryguje Włodzisław Ormielec.

Ofiary

Obyw. Józwiak Władysław, woźnica, Astrów Nr 5, za znaczące się nad konsem, ułożony został grzywną 500.— którą Rejonowa Sekcja Insp. Tow. Ochrony Zwierząt wpłaca na Odbudowę Warszawy.

Dr PIETRASZKIEWICZ — specja lista chorób uszu, nosa, gardła, 12-13, 16-18 Sienkiewicza 73.
Dr BALICKA specjalista: skórne, weneryczne, 5-7, Sienkiewicza 52.
Dr WOLKOWSKI specjalista — skórne, weneryczne 5-7, Wscho. dnia 57. Tel. 180.62. (k24)
Dr HORECKI choroby żeładka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35. Tel. 206.99. (k103)

LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów godz. 9-20. Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny, Piotrkowska 3, telefon 216.48. (k18)
Dr LENCZEWSKI — specjalista chorób kobiecych akuszerki — Piotrkowska 56, przyjmuje 8-9 4-7 (k150)
Dr PIWECKI wewnętrzne (płuca serce), Piotrkowska 35, 3-6

GAB. DENTYSTYCZNE
LEKARZ-dentysta Br. Szelkowska zęby sztuczne, Montuskiej 11-2.
GABINET techniczno-dentystyczny Pawlikowski. Specjalność: korony, mostki porcelanowe Sienkiewicza 27.

POSZUKIWANIE PRACY
BUDOWLANYCH, remontowych, drogowych robót poszukuje, Oferty Dziennik Łódzki pod „Przedsiębiorstwo“.

KUPNO I SPRZEDAŻ
MEBLE — sprzedaż — zamówienia — zamiany Łódź, Piotrkowska 276, tel. 145.13.

Ogłoszenie III.

Likwidator firmy: St. Jamiołkowski i T. J. Evert sp. z o.o. Spółka Wydawnicza zawiadamia, że Spółka ta została postawiona w stan likwidacji z dniem 13. 2. br. Wzywa się wszystkich wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych pretensji w terminie 3 miesięcy od daty 3 ogłoszenia, w siedzibie Spółki, Łódź, Żwirki 4. (k 854)

PEGEOT 7 osobowy na chodzie do sprzedania, Lipowa 31.
PAŃSTWOWY TEATR NOWY — Łódź, Daszyńskiego 34, tel. 181.34, wydzierzawi **BUKET** TEATRALNY. Oferty przyjmuje kancelaria Teatru. (k 1036)

FORTEPIAN Seidler, radio sprzedam, Łódź, Orła 5, m. 6. Ogładaj od 14. (k 1040)
MASYNE dziewiarskie linki dziesiątkie cewiarke sprzedam tanio. Stalina 24, m. 12.

KUPIE piec do centralnego ogrzewania i motor pompy komplet. Oferty Dziennik Łódzki pod „Piec“. (2410 g)

WOBEC likwidacji Spółdzielni „Płomień“ do sprzedania budynki drewniane ze sklepem oraz towary tekstylne. Wiadomość Plac Zwycięstwa 13 od godz. 11 do 18, tel. 211.34.

PLAC, ogród, domek, nawet niewykończony kupie. Oferty Dziennik Łódzki pod „Przedsiębiorstwo“.

SPÓŁDZIELNIA Sztuki i Przemysłu Ludowego, Piotrkowska 89, poszukuje szałkarek na fileniki filu.
WYCHOWAWCZYNI albo niania potrzebna. Referencje konieczne. Zgłoszenia Piotrkowska 163 sklep obuwia. (2439 g)

POTRZEBNA pomocnica domowa od 19. Referencje. Gdańska 12 m. 19. (2435 g)

NAUKA

SZKOŁA SAMOCHODOWA przyjmuje zapisy. Łódź, Wólczńska 27

ZAPISY na specjalizujący kurs kroju ubrań damskich, dziecięcych bielizny najnowszym systemem i kursu robót na drutach przyjmuje IPR, Piotrkowska 24, godz. 16-18. (k778)

KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa, gorsciarstwa wycuczają Kursy IPR, Przech. nika 25. (k391g)

KURSY kroju, szycia, modelowania przy IPR. — Zapisy Piotrkowska 69, godz. 8-19.

ŻENSKIE kursy kroju, szycia, modelowania IPR przyjmują zapisy 10-18, Złotowska 30a. (k199)

ZGUBIONO kartę sklerowania do PZPB Nr 5. Nazwisko Jeska Miocysław. (2455 g)

ZGUBIONO prawo jazdy. Nazwisko Janik Waldemar. (2410 g)

Pechowa studnia

Przy ul. Poznańskiej nr 5 mieszka 46 lokatorów. Dom ten pozbawiony jest od dłuższego czasu wody. Lokatorzy, chcąc zdobyć wiadro wody, zmuszeni są prosić o nią dozorców sąsiednich posesji. Zarząd Miejski przyszedł z pomocą przez zpreparowanie studni na rogu ulicy Poznańskiej i Kilińskiego. Ludność tej dzielnicy przyjęła ten fakt z wielkim zadowoleniem.

Radość ta trwała bardzo krótko, ponieważ studnia zepsuła się znowu.

Prosimy Zarząd Miejski o jak najszybszą interwencję.

M. K.
Korespondent „Dziennika Łódzkiego“.

ROBOTNICZY PROSZA O BAR MLECZNY

Przy rogu ul. Senatorskiej i Kilińskiego była do niedawna prywatna restauracja. Obecnie lokal ten jest zamknięty. Możeby Powszechna Spółdzielnia Spożywców biorąc pod uwagę duże skupisko fabryk w tej dzielnicy uruchomiła w tym lokalu zakład zbiorowego żywienia, względnie bar mleczny. Robotnicy okolicznych fabryk z utęsknieniem na to czekają.

JESZCZE O ODPADKACH

Należy stwierdzić, że po ukazaniu się naszego artykułu w sprawie zbierania odpadków, frekwencja dostawców w zbiornicy przy ul. Dąbrowskiej znacznie się zwiększyła, niemniej jednak dostawcy rekrutują się wyłącznie z młodzieży. Czym wytłumaczyć to zjawisko? Zbiornica czynna jest tylko do godz. 16. Większość mieszkańców Dąbrowy do tej godziny pracuje, jest więc fizycznie niemożliwością, aby starym mógł dostarczać odpadki w tych godzinach.

Gwoli wspólnemu dobru prosimy kierownictwo zbiornicy o przesunięcie godzin urzędowania, a na pewno w dzielnicowym współzawodnictwie Dąbrowa weźmie pierwsze miejsce.

Cez. Juszyński
Koresp. „Dz. Ł.“

WYKWALIFIKOWANE EKSPEDIENCI W SKLEPACH MIĘSNYCH

W zeszłym tygodniu został zakończony kurs dla kasjerek i ekspedientek sklepów przemysłu mięsnego — sektora u. społecznego, który odbywał się na terenie Gimnazjum Przemysłu Konserwowego i browaru „Łódzki Zdrój“. Na powyższy kurs, z terenu Wielkiej Łodzi, uczęszczało 110 kobiet. Frekwencja na lekacjach była stu procentowa. Zadaniem kursu, było uzupełnienie wiadomości praktycznych — teoretycznymi. Zadanie to osiągnięto, wypuszczając do sklepów spółdzielczych przemysłu mięsnego duże stosunkowo ilości wykwalifikowanych ekspedientek i kasjerek.

Celem kursu była troska o szybką i u. przejmą obsługę, w sklepach sektora u. społecznego, przemysłu mięsnego. Michał Sanigórski
Korespondent „Dz. Ł.“

Kursy języka czeskiego

Zarząd Wojew. Tow. Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej w Łodzi podaje do wiadomości, że od dn. 1 kwietnia rb. sekretariat Towarzystwa będzie czynny od godz. 9-13 i od 15-18, a w soboty od 9-15.

Zarząd powiadamia ponadto, że dn. 4 kwietnia rb. rozpoczyna się kursy języka czeskiego. Wykłady będą odbywały się we wtorki i piątki w godz. 19-20. Informacji udziela i zapisy przyjmie sekretariat TPPC.

Pogoda w Łodzi

W dniu 23 bm. zanotowano: temperatura najwyższa: plus 14,8 st.; temperatura najniższa: plus 0,2 st., średnia za dobę: plus 8,2 st. średnia wilgotność powietrza: 65 proc.

Wiatry wschodnie i południowo-wschodnie. Średnia szybkość wiatru: 0,7 m/szek. Opadów nie było. Suma opadów od początku miesiąca 19,2 mm. Temperatura przy powierzchni ziemi: minus 0,9 st.

TYDZIEŃ FILMOWY
ukáže się wyjątkowo w bieżącym tygodniu w sobotę.

WIĘKSZE WYGRANE
59 LOTERII
4 dzień ciągnięcia I-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 4027 w Łodzi
Wygrana 500.000 zł padła na Nr 65119
Wygrane po 200.000 zł padły na Nr 8423, 11404
Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr: 14978, 31474, 51227, 54943, 70394, 81141, 83243, 85747, 86810, 92902, 102609.
Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr: 11165 26515 37289 45906 46675 49260 53868 63249 66878 85610 95022 95548 98263 101500
Wygrane po 16.000 zł padły na Nr Nr: 621 3238 4480 16357 19809 28405 24855 32142 32748 33811 36123 37059 38063 38594 41357 42423 49410 52848 57866 58822 66389 67846 68728 71211 73605 74958 76493 76691 77767 77849 79975 83338 84941 85825 86970 87289 89302 90204 90547 96852 97851 106823

WYTWÓRNIE
SPRZĘTU MECHANICZNEGO
Łódź, ul. Piotrkowska Nr 183
ZAANGAŻUJĄ:
2 **TECHNIKÓW** budowlanych, Maszynistki wykwalifikowane. Zgłoszenia osobiste z życiorysem przyjmuje Dział Personalny w godz. 9-12. (K 1078)

LEKARZE

Dr JADWIGA ANFOROWICZ — skórne, weneryczne, kobiece — 1-6 Próchnika 8. (k12)
Dr TEMPSKI specjalista weneryczne, skórne, włosów, moczopłciowe, Piotrkowska Nr 114.
Dr KOWALSKI specjalista skórno-wenerycznych 4-7, Piotrkowska 175
Dr ZAURMAN — specjalista: skórne, weneryczne, 8-10. 4-6, Narutowicza 2 (k12)
Dr KUDREWICZ — specjalista weneryczne skórne 8-10. 3-6 Piotrkowska 106. (k16)
Dr RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych, akuszerki powrót. — Przyjmuje godz. 3-6, Piotrkowska 33. (k51)
Dr LUKIEWICZ specjalista skórnych, wenerycznych 10-12. 6-7, Wólczńska 4 (k68)
Dr MONIUSZKO, specjalista chorób kobiecych, akuszerki, powrót. — Przyjmuje 4-6 Próchnika 35, tel. 185.04.
Dr CHECIŃSKI skórno-weneryczny, 5-8, Piotrkowska 157 (k139)

Dr PIETRASZKIEWICZ — specja lista chorób uszu, nosa, gardła, 12-13, 16-18 Sienkiewicza 73.
Dr BALICKA specjalista: skórne, weneryczne, 5-7, Sienkiewicza 52.
Dr WOLKOWSKI specjalista — skórne, weneryczne 5-7, Wscho. dnia 57. Tel. 180.62. (k24)
Dr HORECKI choroby żeładka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35. Tel. 206.99. (k103)
LECZNICA Spółdzielnia Lekarzy Specjalistów godz. 9-20. Porady, zastrzyki, analizy, dentystryka — gabinet kosmetyczny, Piotrkowska 3, telefon 216.48. (k18)
Dr LENCZEWSKI — specjalista chorób kobiecych akuszerki — Piotrkowska 56, przyjmuje 8-9 4-7 (k150)
Dr PIWECKI wewnętrzne (płuca serce), Piotrkowska 35, 3-6
GAB. DENTYSTYCZNE
LEKARZ-dentysta Br. Szelkowska zęby sztuczne, Montuskiej 11-2.
GABINET techniczno-dentystyczny Pawlikowski. Specjalność: korony, mostki porcelanowe Sienkiewicza 27.
POSZUKIWANIE PRACY
BUDOWLANYCH, remontowych, drogowych robót poszukuje, Oferty Dziennik Łódzki pod „Przedsiębiorstwo“.
KUPNO I SPRZEDAŻ
MEBLE — sprzedaż — zamówienia — zamiany Łódź, Piotrkowska 276, tel. 145.13.

LIKwidator firmy: St. Jamiołkowski i T. J. Evert sp. z o.o. Spółka Wydawnicza zawiadamia, że Spółka ta została postawiona w stan likwidacji z dniem 13. 2. br. Wzywa się wszystkich wierzycieli Spółki do zgłoszenia swych pretensji w terminie 3 miesięcy od daty 3 ogłoszenia, w siedzibie Spółki, Łódź, Żwirki 4. (k 854)

PEGEOT 7 osobowy na chodzie do sprzedania, Lipowa 31.
PAŃSTWOWY TEATR NOWY — Łódź, Daszyńskiego 34, tel. 181.34, wydzierzawi **BUKET** TEATRALNY. Oferty przyjmuje kancelaria Teatru. (k 1036)
FORTEPIAN Seidler, radio sprzedam, Łódź, Orła 5, m. 6. Ogładaj od 14. (k 1040)
MASYNE dziewiarskie linki dziesiątkie cewiarke sprzedam tanio. Stalina 24, m. 12.
KUPIE piec do centralnego ogrzewania i motor pompy komplet. Oferty Dziennik Łódzki pod „Piec“. (2410 g)
WOBEC likwidacji Spółdzielni „Płomień“ do sprzedania budynki drewniane ze sklepem oraz towary tekstylne. Wiadomość Plac Zwycięstwa 13 od godz. 11 do 18, tel. 211.34.
PLAC, ogród, domek, nawet niewykończony kupie. Oferty Dziennik Łódzki pod „Przedsiębiorstwo“.

SPÓŁDZIELNIA Sztuki i Przemysłu Ludowego, Piotrkowska 89, poszukuje szałkarek na fileniki filu.
WYCHOWAWCZYNI albo niania potrzebna. Referencje konieczne. Zgłoszenia Piotrkowska 163 sklep obuwia. (2439 g)
POTRZEBNA pomocnica domowa od 19. Referencje. Gdańska 12 m. 19. (2435 g)

NAUKA
SZKOŁA SAMOCHODOWA przyjmuje zapisy. Łódź, Wólczńska 27
ZAPISY na specjalizujący kurs kroju ubrań damskich, dziecięcych bielizny najnowszym systemem i kursu robót na drutach przyjmuje IPR, Piotrkowska 24, godz. 16-18. (k778)
KROJU nowoczesnego, modelowania, szycia ubrań damskich, dziecięcych, bielizniarstwa, gorsciarstwa wycuczają Kursy IPR, Przech. nika 25. (k391g)
KURSY kroju, szycia, modelowania przy IPR. — Zapisy Piotrkowska 69, godz. 8-19.
ŻENSKIE kursy kroju, szycia, modelowania IPR przyjmują zapisy 10-18, Złotowska 30a. (k199)
ZGUBIONO kartę sklerowania do PZPB Nr 5. Nazwisko Jeska Miocysław. (2455 g)
ZGUBIONO prawo jazdy. Nazwisko Janik Waldemar. (2410 g)

KUPUJE
SKÓRKI FUTERKOWE
WSZELKIEGO RODZAJU.
ŁÓDŹ, PL. WOLNOŚCI 7.

ZGUBIONO legitymacje Związku Nauczycielstwa Polskiego z wkładką. Nazwisko Kaźmierska Halina, Jaracza 42-17. (2454 g)
SZUKAM fortepianu 2-3 godziny dziennie w Łodzi lub pod Łodzią. Oferty „Fortepian“ do Dziennika Łódzkiego. (2453 g)
ZGUBIONO legitymacje Zw. Zaw. z wkładką. Nazwisko Zaczęcki Józef, Malczewskiego 53a. (2458 g)
ZGUBIONO legitymacje tramwajową (złotą). Nazwisko Irena Stasiak, Złotowska 18. (2433 g)
SKRADZIONO leg. Zw. Zaw. z wkładką, dowód osobisty, 2 legitymacje tramwajowe. Nazwisko Bielska Maria. (2414 g)
ZGUBIONO leg. Zw. Zaw. 158011 z wkładką. Nazwisko Fraczkiewicz Leon. (2408 g)
ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź powiat dowód osobisty, prawo jazdy. Nazwisko Grudziński Jan, ur. 18.6.1927.
ZGUBIONO kartę rejestracyjną 8 Urzędu Skarbowego Nr 24533/1 Nazwisko Leokadia Smolarek — Wólczńska 78-12. (2450)
ZGUBIONO potwierdzenie odbioru za Nr 89230 wydane przez Zgromadzenie Kupców. Nazwisko Józef Wasik, ul. Stalina 15.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komenda Miejska 51 0 253-80, Pogotowie Ratunkowe PCR 101-44 134-15

Dyżurny aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Kąsperkiewicz (Lilimawskiego 1), Czernek (Piotrkowska 135), Pastorowa (Lilimawskiego 120), Pawłowski (Piotrkowska 307), Rydiker (Narutowicza 42), Rembicki (Gdańska 90), Szymański (Armii Czerwonej 8), Szlindenberg (Srebrzyńska Nr 67), Stecker (Piotrkowska 25)

Teatry

PANSTW. TEATR im. ST. JARACZA o godz. 19.15 „ODWETY” L. Kruczykowskiego. PANSTW. TEATR Powszechny: o godz. 19.15 „NIEMCY” L. Kruczykowskiego z Józefem Karbowskiem w roli prot. Sonnenbrucha. TEATR „OSIA” Praga 1, tel. 272-70: o godzinie 19.30 „ROMANS Z WODEWILU” z T. Weselowskim. TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ LUT. NIA - o godzinie 19.15 „KROLOWA PRZEDMIĘCIA”.

Kino

ADELA (dla młod.) - „Szarb Tarzana” - godz. 16, 18, 20. BAJKA - „Córka marynarza” - godz. 17, 19, 21; doz. od lat 14. BAJKA - „Niezłoczliweństwo śmieci” - godz. 18, 20; doz. od lat 18. GDYNIA - „Program Aktualności Kraj. i Zagr. Nr 13” - godz. 11, 12, 13, 15, 17, 19, 20, 21. HEL (dla młodzieży) - „Knock-Out” - godz. 16, 18, 20. MUZA - „Pustelnia Parmeńska” I seria, godz. 18, 20; doz. od lat 18. POLONIA - „Piedź ziemi” - godzina 18, 20, 21; doz. od lat 14. PRZEDWIOSNIE - „Świat się śmieje” - godz. 18, 20; doz. od lat 10. ROBOTNIK - „Pustelnia Parmeńska” II seria; godz. 18, 20; doz. od lat 18. ROMA - „Czaję śleb” - godz. 18, 20, 30; doz. od lat 10. REKORD - „Przygody Nassredina” - (dla młod.) godz. 16; „Płomień Nowego Orleanu” - godz. 18, 20; doz. od lat 18. STYLÓWY - „Tropiedwiec nieugięty” - godz. 18, 20; doz. od lat 14. ŚWIT - „Miłość na lekarstwo” - godz. 18, 20; doz. od lat 14. TECZA - „O 6 wieczorem po wojnie” - godz. 18, 20, 21; doz. od lat 7. TATRY - „Burza nad Azją” - godz. 18, 20; doz. od lat 14. WISZA - „Miasto westchnień” - godz. 18, 20, 21; doz. od lat 18. WŁOKNIARZ - „Upiór w Operze” - godz. 16, 30, 18, 20, 20, 30; - doz. od lat 18. WOJNOŚĆ - „Miasto westchnień” - godzina 15, 17, 20, 20; doz. od lat 18. ZACHĘTA - „500 cem” - godz. 18, 20; doz. od lat 14.

DZIECIOM DO LAT 6 WSTĘP DO KINA WZBRONIONY.

Zebrań i odczytów

DZIS: W lokalu ZTT (Andrzeja 6), o godzinie 10 zebrań informacyjne członków sekcji tenisistów. W lokalu Stow. Inż. i Techników (Piotrkowska 135), o godz. 19 odczyt dyr. W. Kłopotowskiego pt. „Problem modernizacji zakładów przemysłu bawełnianego”. W lokalu (Lindleya 30), o godz. 20 zebrań Kola Nr 10 ZAMP wydz. matematyczno-przyrodniczego. W świetlicy własnej, o godz. 18,30 zebrań członków koła TPPR przy Elektrowni Łódzkiej. W sali „Czytelnia” (Piotrkowska Nr 95), o godz. 19 wieczór autorski W. Mrozowskiego i M. Piechala. W lokalu (Lindleya 30), o godz. 20 zebrań studentów wydz. humanistycznego U. Ł., członków PZPR. W szkole (Skorupki 6/8), o godz. 19 wieczór dyskusyjny i zebrań Szkoły Pracy Społecznej TUR. W lokalu własnym (Włoczańska 5), o godz. 17,30 zebrań komisji kult. ośw. Olsz. i Zwr. Zaw. Samorządowców. W sali (Kopernika 55), o godz. 17 zebrań Kola ZAMP Nr 17 (IV rok prawa i abstrakcji).

SPORT

Przed najbliższym meczem ligowym



Niezbyt szczęśliwie dla łódzkiej włókienniczej ekipy wypadło tegoroczne losowanie rozgrywek ligowych, gdyż silni przeciwnicy czekają w pierwszej kolejce, a tym czasem łodzianie nie mogą zmontować wypróbowanej jedenastki, w której obecni najbardziej kuleje gra ataku.

Kilka dni temu formacja ta w meczu z warszawską Legią nie potrafiła zdobyć się nawet na kilka celniejszych strzałów i dlatego dwa punkty pozostały, niestety, w stolicy...

Po takie same runo wybiera się obecnie do Łodzi krakowska Wisła-Gwardia, która z tytułu swych zeszlórocznych latwych zwycięstw nad LKS - specjalnym sentymentem darzy nasze miasto. I nie możemy mieć do niej o to pretensji, po nieważ już w roku ubiegłym, również w okresie budzenia się wiosny, gracze Wisły udowodnili nam, iż zimą dość sumiennie pracowali i całkowicie zasłużyli na swe wysokie zwycięstwo 8:2.

GWARNE KOSZARY

Tegorocznym, pierwszym egzaminatorem krakowian - był chorowski AKS. Widocznie dość optymistyczne nastroje panowały w obozie tego klubu, skoro drużyna Ślązaków na cały tydzień została „skoszarowana”. Może trochę niefortunnie wybrano dla piłkarzy miejsce na wypoczynek i sfilowanie formy. Gwar w katowickim hotelu „Polonia” był zbyt wielki, aby zawodnicy AKS w tak luksusowych koszarach mogli dobrze wypocząć. Ten błąd - zemdlił się srogo. Krakowianie pokonali Ślązaków na ich własnym boisku 8:1.

Suchy, końcowy wynik meczu przemawia więc teoretycznie za wyższością Wisły, ale już po meczu liczni fachowcy stwierdzili, że drużyna krakowska zawiadła, że nie jest odpowiednio przygotowana kondycyjnie i pokonanie jej leżało całkowicie w granicach możliwości zespołu śląskiego.

Meldunki te powinny wnieść trochę więcej optymizmu i w szeregi łódzkiej włókienniczej ekipy, którzy w najbliższym pojedynku z krakowską jedenastką ostatecznie nie będą stali na całkowicie straconej pozycji, nawet jeśli się zważy, że krakowianie grają szybko, posiadają w swej drużynie wielu rutynowanych piłkarzy, tzw. dyrygentów, którzy w krytycznych chwilach potrafią przetrzymać napór przeciwnika, aby w odpowiednim momencie z jeszcze większą energią i siłą uderzyć.

Dawniej trudno było Wisłę zaskoczyć tempem gry. W pojedynku z nią nie warto było liczyć na szczęście. Skoro jednak drużyna krakowska swe zwycięstwo nad AKS musiała okupić niejedną kropką potu, w Łodzi może potknąć się jej noga.

SILY WROGA

Najgroźniejszą formacją - jest lotny atak, w którym pierwsze strzypce gra oczywiście stary konstruktor wszystkich ofensywnych akcji - Mieczo Grac. Na skrzydłach nleżyby młde wspominają obrońcy lotnych raldowców Mamontia i Mordarskiego. Obrona nasza na pewno nie potrafi w zarodku likwidować wszystkich wypadów ataku gości i dlatego całą nadzieję pokładamy w Szczurzyńskim.

Bramkarz łódzki nie zachwylił warszawskich kolegów. Wystawiono mu bardzo złą notę. Szczurzyńskiego nlejed nokratnie oglądaliśmy na innych meczach. Wiemy, co można od niego wymagać, wiemy, że jest on utalentowanym piłkarzem, który po nabraniu pewności siebie niewątpliwie udowodni jeszcze na boisku warszawskim iż pochopnie wystawiono mu cenzurkę.

W obronie Włodarczyk zaopiekuje się Mamontem. Obaj są szybcy, obaj potrafią energicznie walczyć o piłkę i dlatego o powodzeniu w każdym pojedynku najgłośniejszą rolę odgrywać raczej będzie zwykły przypadek.

W pomocy LKS chwilowo został zdemisjonowany Bajan. Jego miejsce zajmie Pietrzak. Trójka pomocników wyglądać więc powinna w sposób następujący: Rączko - Urban - Pietrzak. I wreszcie napad!

Sądźmy, że do niedzieli kierownictwo LKS potrafi wyłumaczyć Łączowi, iż bawienie się w „ciuciubabkę” może najsmutniej skończyć się dla niego. Zresztą wszystko przemawia za tym, iż Łącz przeciw Wisłę wystąpi tym razem w roli lewego łącznika. Lewe skrzydło obejmie Miller. Wprawdzie zawodnik b. PTC nie jest urodzonym skrzydłowym i jedynie z konieczności został delegowany na tę pozycję, ale w meczu w War-

szawie pablaniezanin udowodnił, iż nie czuje się obco na lewej flance.

Kierownikiem płatki ofensywnej łodzian będzie Baran.

Pod adresem popularnego Staszka chlelibyśmy zwrócić jedną małą zresztą uwagę. Rola środkowego napastnika nie polega jedynie na zatrudnianiu bramkarza drużyny przeciwnej, lecz również na wyślaniu w bój swych skrzydłowych. Chlelibyśmy, aby na meczu z Wisłą Baran o tym pamiętał.

BEZ EGOIZMU

Koźmiński, podobnie jak Szczurzyński powrócił z Warszawy w jak najgorszym humorze. Tego młodego piłkarza skrytykowano w sposób najbardziej ostry. Po raz drugi stajemy w jego obronie. Koźmiński na pozycji prawego łącznika pomysłnie złożył egzamin, umiał odpowiednio ustawić się do gry pozycyjnej i gdy by Hogendorf nie tak często pamiętał tylko o sobie, gra Koźmińskiego wypadłaby jeszcze korzystniej dla drużyny.

Prawe skrzydło sprawia najmniejszy kłopot. Od lat z większym lub mniejszym powodzeniem „urzęduje” na tym stanowisku zasłużony Hogendorf.

Tak powinna wyglądać skład naszego jedenastka włókienniczej. Każdy eksperyment - przyjeźlibyśmy z wielkim zdziwieniem.

Zapyta ktoś, dlaczego pominieliśmy w składzie Patkołę?

Ten filigranowy zawodnik przeprowadza obecnie kurację kolana i na boisku urzymy go nie wcześniej, niż za kilka tygodni. Jeśli Zarząd LKS oprze swój skład na Łączu i Patkołę, to będziemy zmuszeni w przyszłym roku w Łodzi oglądać wyłącznie zawody II Ligi - przyp. zecera).

Tyle ze spraw personalnych.

Dowiadujemy się przy tym, że kierownictwo Włókienniczej postanowiło zorganizować mecz z Wisłą na stadionie przy Al. Unii i aby nie czynić konkurencji bokserom, którzy w tym dniu walczą z Wrocławiem, początek gry wyznaczono na godz. 12 w południe.

W najbliższym czasie na stadionie rozpoczyna się prace nad uporządkowaniem pnaących się do góry wzdłuż usypanej ziemi. Na razie pokryto jedynie darnia pewne tyse miejsca pola gry.

W. Lach.

Łódzkie „derby”

W najbliższą sobotę o godz. 19 zmierzą się w sali „Gniska” koszykarze dwóch ligowych zespołów łódzkiej. Będziemy więc świadkami niezwykle emocjonującego pojedynku „Spójni” z „Włókienniczym”. Do tej pory większe szczęście sprzyjało „Spójni” i ona w rozgrywkach o mistrzostwo Polski uplasowała się na czelowym miejscu w tabeli. „Włókienniczy” przeżywał okres słabosci. Dzisiaj „Spójnia” znajduje się na drugim miejscu w tabeli. Kandyduje więc ona na mistrza. Każdy stracony punkt stanowi dla niej niepowetowana strata. Teoretyczny nie wygrałaby się, iż LKS Włókienniczy będzie dla Spójni niezwykle sympatycznym przeciwnikiem, który pokonanie znie się zwycięstwem na rzecz swego lokalnego rywala. Taki układ sił był dawniej. Dzisiaj „Włókienniczy” reprezentuje w równym poziomie i walka z nim nie będzie łatwa. Młocników koszykowi czeka - być może - jedna z większych sensacji, na którą już dłużej niecierpliwością liczy i leader tabeli - poznański Kolejarz, któremu Spójnia jak cieni depcze po piętach i AZS warszawski i gdańska Spójnia, które to kluby również dążą do zajęcia drugiego miejsca na liście najlepszych koszykarzy Polski.

„Przed wycięciem W-P”



Do biura Komitetu Wykonawczego międzynarodowego wyścigu kolarskiego Warszawa-Praga nadeszło pismo Ambasady R. P. w Paryżu. W piśmie tym ambasada zawiadamia, że na adres jej wpłynęło zgłoszenie kolarzy Polonii Francuskiej. Polacy z Francji reprezentowani będą przez pełny, 6-osobowy zespół. Z zawodnikami przybędą: opiekun, trener i mechanik.

Czyś mocny(a) w rachunkach?



Zadanie Nr 22: W Powszechnym Domu Towarowym przyjęto do działu włókienniczego młodego niedoświadczonego pracownika. Kierownik działu pokazał mu dwie bardzo do siebie podobne zewnętrznie sztuczki materiału i ostrzegł: „Niech pan uważa, materiały te są podobne, ale w zupełnie różnym gatunku; ten tu kosztuje po 3.600,- zł za metr, a ten drugi - po 7.500,- zł za metr. Gdyby pan je przypadkiem zamienił i droższy gatunek sprzedał jako tańszy a tańszy za droższy to miałbyś stratę 39.000,- zł straty. Dodajmy, że gdyby oba gatunki sprzedać po jednolitej przedelnej cenie za metr, to sklep poniósłby stratę 19.500,- zł.

Ile metrów materiału było w każdej sztuce?

Odpowiedzi prosimy kierować do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, ul. Piotrkowska 96, zaznaczając na kopercie „Dla Działu Zadań”.

Rozwiązanie zadania Nr 31: Na przełot ten zakupił stercowiec 40 godzin. Za trafne rozwiązanie nagrody otrzymał: 1. Stefanek Józef (Pabianice, Gwardia Ludowa 19) - J. Parandowski „Dysk Olimpijski”. 2. Duleba Leszek (Łódź, ul. Dworska Nr 16/8) - Lesago „Kulawy diabeł”. 3. Sępowicz Kazimierz (Łódź, ul. Dąbskiego 55, m. 4) - J. Laffite „Młoczące maszyny”.

Teniści polscy już w Moskwie

Przybyła już do Moskwy ekipa tenisistów polskich.

Polacy zostali serdecznie powitani na dworcu przez przedstawicieli Wszzechzwiązkowego Komitetu Kultury Fizycznej oraz przez wiceprezesa Federacji Tenisowej ZSRR - Massa.

Hokejowe mistrzostwa świata

LONDYN. - W dalszych spotkaniach finałowych o mistrzostwo świata w hokeju na lodzie, Szwajcaria pokonała Szwecję 3:2, a USA wygrała z Anglią 3:2.

W turnieju pocieszenia Belgia wygrała z Francją 8:1.

Zagadka piłkarska

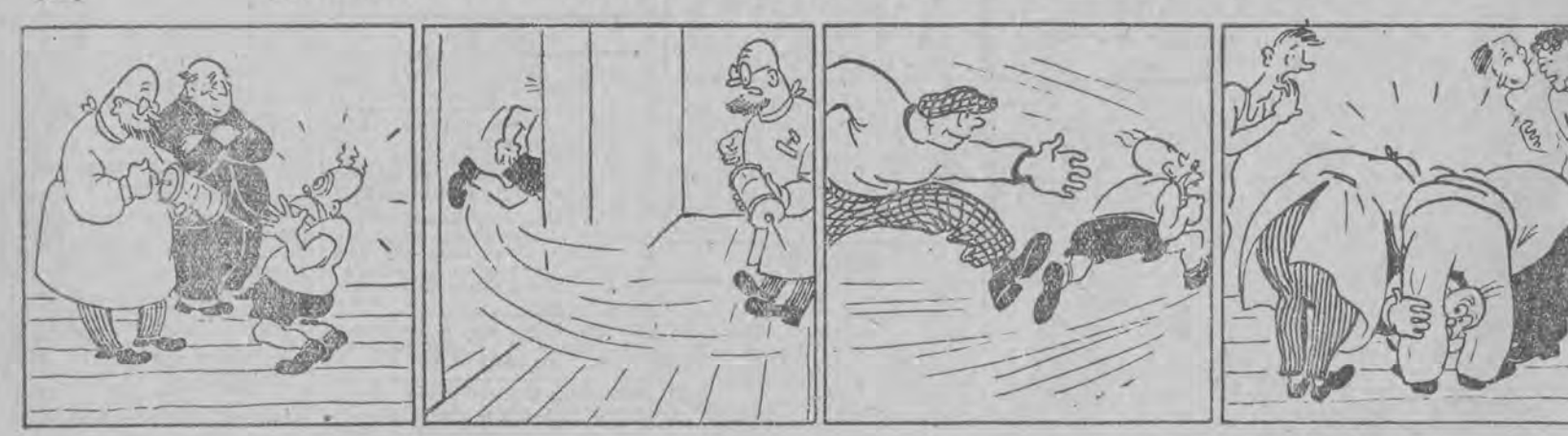
Co uczyni sędzia, jeżeli piłka po rzucie z rogu (z kornera) odbije się od niego i wpadnie do bramki?

Odpowiedź na to pytanie zamieścimy jutro.

Bieg na przelaj

Sekcja lekkoatletyczna łódzkiej „Spójni” w Parku Ludowym o godz. 10 organizuje w niedzielę wewnątrzklubowe biegi na przelaj, dostępne dla wszystkich. Biegi odbędą się w czterech kategoriach. I tak kobiety pobiegą na dystansie 1000 m, juniorzy - 1500 m, seniorzy - 3000 m. Ponadto dla młodych chłopców zorganizowany zostanie marsobieg na dystansie 1000 m. Zgłoszenia przyjmowane będą na miejscu w dniu startu.

„AGAPICIE, REKORD POBITY!”



- Czy są jakieś pytania? - zakończył swoje wykładanie Harker Parker Cox. Sportowcy, mężczyźni, kobiety, zateruchowali w milczeniu. Gdy Cox już otworzył usta, aby nas podjąć, rozległ się głos Nepoleona Krupki:

- Tak mam jedno pytanie. Czy szepielka doktora Me Gitta nie szkodzi zdrowiu? Czy nas nie połozy po trzech rekordach? Czy fabryka rekordów sportowych nie wyrzuciła wówczas na świat? Widac było po minach Coxa i Me Gitta, że oczekali na to pytanie.

Me Gitt, udzielając odpowiedzi, cedził każde słowo: - Szepielka nasza jest, jak to powiedziec... - Zapelnile nieszkodliwa - uciał Harker Parker Cox. - Nieszkodliwa - dodal podnosząc ostrzegawczo wskazujący palec - dopóki nikt, absolutnie nikt oprócz ty obecnych, o jej istnieniu się nie dowiedzie.

Wie, Szepielka Me Gitta jest nieszkodliwa tak długo, jak długo zostaje tajemnicą, a zaszkodzi zdrowiu tego, kto to tajemnicę zdradzi. - Dla ochrony tej tajemnicy zaangażowaliśmy kilkudziesięciu gentelmanów pod kierownictwem Billy Brantley'a.

CENTRALNE BIURO KONSTRUKCYJNE MASZYN ELEKTRYCZNYCH DZIAŁ TERMOTECNICZNY W Łodzi, Targowa 57, tel. 250-38. ZATRUDNI przy projektowaniu urządzeń grzewczych elektrycznych: inżynierów i techników elektryków i mechaników oraz kreślarzy. Zgłoszenia wraz z życiorysami przyjmuje Biuro Personalne w godzinach 7-13. (K. 1077)